

I L U S T R O W A N Y

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela rycze o 50 proc. drożej.

Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukiującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Loc grozy w Miechowie

ale powodzi porywały domy, zatapiały ludzi i dobytek

MIELCE 24-5 Niespodziewana klęska powodzi wywołana przez oberwanie muru i wielkie burze gradowe dotknęły kielecczyznę: ziemię krakowską, Olkusz, Pińczow, Zagłębia Dąbrowy, z Miechowa, Wadowic i Jaworzna. Wczoraj wieści o potwornym zniszczeniu i dantejskich scenach, jakie rozgrywały się na całym terenie objętym klęską powodzi, zwały się na ludzkie, wielomilionowe ofiary w ludziach, wielomilionowe straty w zniszczonych zasiewach, gospodarstwie, zwałonych domach, zerwanostach, podmytych torach kolejowych i szosach — oto bilans pierwszego żywiołowej klęski.

Wielka nadchodząca wieść, że ludność zniszczonych okolic kielecczyzny powraca już do domów. Woda powoli opada. Na terenie woj. kieleckiego według doświadczeń obliczeń zginęło 30 osób, niewiele ofiar zanotowano w powiecie pińczowskim, bo 21.

Na terenie powiatu miechowskiego zginęło 10 osób: w Miechowie 1, w Skłomnikach 1, w Kiejkach 1, w Wilkowicach 1. W powiecie pińczowskim znajduje się pod wodą Skalmierz, zalany przez rzekę Nidzicę.

Na terenie powiatu olkuskiego najbarciej ucierpiał gmina Minoga i gromada Łęka, których mieszkańcy są zupełnie izolowani, bowiem woda i muł zniszczył zasiewy w 90 i 70 proc. Przeciętnie na całym powiecie zniszczenia uległy zniszczeniu w 10 do 30 proc. Całkowicie zniszczonych zostało 7 gospodarstw.

Przedmiotem zostały uniemożliwione 22 wy.

MIELCE 24-5 W miarę jak powódź wywołana straszną naawałnicą nadwojów krakowskim i kieleckim, co i w miarę jak opadają wody oraz zaskana jest komunikacja z miejscowości odciętych od świata — nadchodzą już to nowe meldunki, które pozwalają wyrobić sobie pogląd na rozmiar katastrofy.

Na terenach dotkniętych katastrofą, rozgrywały się sceny prawdziwie dantejskie. Burza nadciągnęła tak szybko, oberwały chmury tak wielkie i tak gwałtowne potoki i rzeki wezbrały tak nagle a fala powodziowa runęła z tak wielką siłą, że mieszkańcy powiatów dotkniętych klęską byli całkowicie nieprzygotowani. Grozę sygnalizowała ciemna noc, gwałtowne wichury smagające deszcz, olbrzymie fale i bijące raz po raz pioruny.

Ludność na terenach dotkniętych powodzią uległa straszliwej panice. W Skłomnikach wtargnęła fala powodziowa od strony Miechowa. Przybór miejscowej rzeki Szreniawy, którą jeszcze przed godziną można było przeskoczyć, w kilka minut osiągnął poziom pięciu do siedmiu metrów. Nie

był czasu na ratowanie mienia. Ludzie wyskakiwali z łózek i po omacku uciekali przed groźnym żywiołem chroniąc się gdzie było można. Za naturalne schronienie uważano rzecz prosta dachy. Jednakże w niektórych miejscowościach napór

wód był tak gwałtowny, że znosił ściany domów i porywał dachy wraz z ludźmi, którzy daremnie szukali ratunku. Zewsząd dochodziły krzyki zatopionych, wołających o pomoc.

W Miechowie komunikacja jest utrud

niona z powodu zalania szosy. Przez Miechów przeszła fala powodziowa ze szczególnie gwałtownością obalając trzy domy przy ul. Piłsudskiego. Mieszkańców domu przy ul. Piłsudskiego usunięto przyczem osoby te straciły niemal całe mienie.

Następca tronu Rumunii w Warszawie

Na powitanie następcy tronu Rumunii, ks. Michała dworzec główny w Warszawie udekorowano flagami o barwach po

skich i rumuńskich.

Na peronie ustawili się kompania honorowa Szkoły Podchorążych Inżynierii z

chorągwią i orkiestrą. Przed godz. 9 zaczęli przybywać na dworzec reprezentanci państwa i korpusu dyplomatycznego.

Pociąg berliński przybył punktualnie o godz. 9 m. 3 z wagonu saloonowego nr. 12 wyszedł najpierw płk. dypl. Ludwik, przydzielony do wielkiego ks. Michała na czas jego pobytu w Polsce, a następnie adiutant ks. Michała, kmdor Fundaleanu. Orkiestra zagrała hymn rumuński.

W drzwiach wagonu ukazał się ks. Michał. Jest to wysoki szczupły młodzieniec. Wzrostem dorównuje niemal min. Beckowi. Ubrany w ciemny garnitur bez płaszcza, na nogach ma żółte pantofle w ręku trzymał melonik i rękawiczki. Minister Beck powitał go uściskiem dłoni, po czym przed ks. Michałem zgromadzonych na dworcu dostojników.

Na zamek ks. Michał wszedł przez bramę Władysławowską. U wejścia powitali go szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta min. Lepkowski oraz adiutant P. Prezydenta kpt. marynarki Kryński.

O godz. 12 odbyło się śniadanie na Zamku. Na granicy polskiej stwierdzono, iż w Akwizgranie wskutek pomyłki nie załadowano do pociągu, którym jechał książę, jego bagażów. Na skutek telegraficznej interwencji bagaże te nadesłane być mają do Warszawy w dniu dzisiejszym drogą powietrzną.

Bałtyk -- Morze Czarne

Symboliczne połączenie

zlewisk obu mórz w Rudkach

RRUDKI 24-5 W związku z zagadnieniem połączenia kanałem rzek Sanu i Dniepru, celem stworzenia arterii wodnej, łączącej morze Bałtyckie z Czarnym, odbyła się w Rudkach uroczystość symbolicznego połączenia wód zlewisk morza Czarnego i Bałtyckiego, których dział przebiega w odległości 2 km. od miasta.

Uroczystość rozpoczęła się na Rynku w Rudkach w obecności przedstawicieli władz ze starostą sarneckim nazudziapp

władz ze starostą sarneckim na czele. Stamtąd udano się na miejsce obchodu, gdzie przemówił burmistrz Rudki p. Michał Buraczynski i ławnik miejski p. Al. Piątkowski który przedstawił znaczenie gospodarcze projektowanego kanału dla całego państwa.

Następnie odbyło się uroczyste pobranie wody z obu zlewisk i podpisanie aktu państwowego.

Atak 2000 studentów

na zakład wychowawczy młodych dziewcząt

Spokojne miasteczko Cambridge w stanie Massachusetts (Stany Zjednoczone) było niedawno widowiskiem groteskowych scen. Dwa tysiące studentów, z których większość była w stanie nietrzeźwym, powzięło niedorzeczną myśl zaatakowania „Rad Cliff College” w którym pomieszczone są dziewczęta z najlepszych rodzin amerykańskich. Po obfitych libacjach studenci ustawili się w szeregi i ruszyli do ataku na budynek zakładu dla dziewcząt. Dziewczęta, które już spały, zbudziły się. Ogarnęła je nagle panika. Dyrekcja zakładu zaawiadomiła telefonicznie policję, która wysłała silny oddział. Policja natknęła się na zacięty upór odchmielonych studentów.

Wśród krzyków i wrzasków rozpoczęła

się wściekła walka policji ze studentami. Studenci nie chcieli ustąpić. Dziewczęta w koszulach i pyżamach przyglądały się tej walce z okien zakładu.

Kilku studentów udało się dotrzeć do bramy zakładu, gdzie wzniesiono pożar, który mógł z łatwością ogarnąć cały gmach. Dopiero straż pożarna zdołała ugasić płomienie.

Dziewczęta, która pośpieszyły policji z pomocą lały gorącą wodę z okien na napastników. W końcu policja użyła bomb łzawiących i w ten sposób zmusiła studentów do ucieczki. Kilkudziesięciu z nich jest rannych. Musiano ich odwieźć do szpitala. Wszyscy przywódcy tego niezwykle go ataku na dziewczęta staną przed dyscyplinarnym sądem uniwersyteckim.

ROZKŁAD AUTOBUSOWY

na linii **Piotrków-Łódź**

Odchodzą z Piotrkowa o g.g.:

8.00	11.00*	13.00	16.00*
18.00	21.00*	22.30	

Odchodzą z Łodzi o g.g.:

8.00*	10.00	13.00*	15.00
18.00*	20.00		

UWAGA: Autobusy oznaczone * kursują przez Węgrów Kamocką pozostałe przez Sroć.

Najlepsze lody w różnych smakach w Pijalni Mleka „Zdrowie”

Ziarno światła - nie ginie

Żyjemy pod znakiem zjednoczenia całego narodu we wspólnym wysiłku wydobycia się z trudności wewnętrznych, podniesienie naszej siły obronnej do maximum dla zabezpieczenia granic, aby w wyniku mieć możliwość swobodnego i pełnego rozwoju, będącego prawem naturalnym narodu o tysiącletniej kulturze i o żywych pierwiastkach twórczych, tkwiących w jego strukturze duchowej.

Jakkolwiek ułoży się praca organizacyjna naszego życia wewnętrznego w niedalekiej przyszłości, co to jednego możemy być pewni: — tam, gdzie chodzi o całość granic, o mur ochronny — armię polską, spokają się i zjednoczą wszyscy Polacy bez względu na swe przekonania klasowe czy partyjne.

Marszałek J. Piłsudski powiedział: »armia polska to tajemnicza księga, do której Polacy zaglądają tylko w dni wielkiego święta...« — Wiemy z historii, że zaglądać tam umieją w dni niebezpieczeństwa...

To mało. — Dni świąt są rzadkie, — dni niebezpieczeństwa — na szczęście — jeszcze radsze. Istnieje natomiast stale szary, powszedni dzień, który ta armia wypełnia mozolnym, uciążliwym trudem swych ćwiczeń i swego pogotowia na dni niebezpieczeństwa.

Pamiętać jednak musimy, że dla wytworzenia potężnej siły psychicznej, potrzebnej przy budowie silnego państwa, musi dzisiaj każdy obywatel zdawać sobie sprawę bodaj częściowo ze wszystkiego, co się na świecie, a przede wszystkim w jego kraju dzieje.

Analfabeta nie może być pełnowartościowym, świadomym obywatelem, żywą twórczą komórką nowoczesnego państwa. A także — ileż sił twórczych narodu, ileż talentów i zdolności marnuje się dzięki analfabetyzmowi.

W Polsce 700.000 dzieci nie chodzi do szkół. Oczywiście z roku na rok liczba ta będzie się zmniejszać, jednak musimy pamiętać, że duży procent młodzieży dochodzącej do lat poborowych nie umie i jeszcze długo nie będzie umiało czytać i pisać. To są ci analfabeci pierwszego, najniższego stopnia.

Analfabeta można bowiem także nazwać i tego, który, nauczysz się wprawdzie czytać i pisać, nie korzysta z tej umiejętności i nie bierze nigdy do rąk nie tylko książki, ale nawet gazety. Takich analfabetów wtórnych posiadamy bardzo wielu i tych statystyki nie obejmują. Do wojska przychodzi duży procent analfabetów tego pierwszego i — tego drugiego stopnia.

Służba wojskowa jest tym etapem w życiu młodego człowieka, gdzie charakter jego musi się urobić i sformować tak — aby mógł stać się istotą żywą i twórczą komórką w organizmie państwowym.

W tej pracy dopomaga wojsku Polski Biały Krzyż.

Polski Biały Krzyż chce i musi pokryć świetlicami dla żołnierzy całą Rzeczpospolitą, musi je założyć przy wszystkich garnizonach, musi te świetlice umebłować i zaopatrzyć w biblioteki, pisma, gry, radio. Musi utrzymać dostateczną ilość wykwalifikowanych instruktorów, świetlicza-

nek i wykładowców na różnych kursach, urządzanych dla żołnierzy.

Jaki jest cel tych świetlic?

W świetlicach tych żołnierz odpoczywa po długich, męczących nieraz ćwiczeniach, w atmosferze kulturalnej i życzliwej. W świetlicy uczy się spojrzenia głębszego na całokształt otaczającego go życia. W świetlicy znajduje rozrywkę, które dają mu poznać co to jest kultura. Świetlica pokazuje żołnierzowi, jakim powinien być jego dom i jego wypoczynek po pracy.

Żołnierz, który w czasie odbywania swej powinności wojskowej przeszedł przez świetlicę Polskiego Białego Krzyża — nie wróci już nigdy do analfabetyzmu. Ziarno światła podane umiejętnie — nie ginie.

Moglibyśmy mnożyć przykłady, jak dalece działalność świetlicowa wywiera swój wpływ we wsiach, gdzie bodaj kilku młodych w czasie służby wojskowej przeszło przez świetlicę Polskiego Białego Krzyża. Praca organizacyjno-społeczna rozwija się tam zupełnie inaczej, niż w tych

wsiach, gdzie młodzież kursów świetlicowych nie przeszła.

Niestety na 34 - milionowe społeczeństwo zaledwie około 10.000 osób należy do Polskiego Białego Krzyża podczas kiedy 3-milionowa Finlandia posiada 80.000 członków w swej organizacji SWÖrt, opiekującej się żołnierzem. A przecież w Finlandii nie ma już analfabetów i praca słowarzyszenia polega na podnoszeniu poziomu kulturalnego oraz serdecznej łączności społeczeństwa z żołnierzem.

Społeczeństwo nasze musi zrozumieć ważność podjętej przez Polski Biały Krzyż pracy, aby mu w tej pracy dopomóc.

Bo nie może normalnie i twórczo rozwijać się naród, którego wszystkie jednostki nie są w pełni uświadomionymi obywatelami.

Polski Biały Krzyż apeluje w pierwszym rzędzie do kobiet. Poprzez karty naszej historii, rola kobiety w życiu rodzinnym i społecznym przebiega się złotą nicią zasługi obywatelskiej i zrozumienia swych zadań.

Kobieta polska brała zawsze czynny udział w tworzeniu przedziwa-

bytu narodowego od najdawniejszych czasów aż po dzień dzisiejszy. Niechaj zagląda do tej «tajemnej księgi armii polskiej» w dzień powszedni, nie tylko w dni lub w dni bezpieczeństwa...

Nad duszą polskiego żołnierza niech czuwa polska kobieta, wytrwała, czujna, żarliwa. I jak ona Polce kobiety są patriotkami, i nigdy nie uda się zrusyfikować Polaków, tak dziś kobieta najpełniej ochroni duszę polską od obcych rozkładowych fermentów i w sercem gorącym przebudzi w niej lub drzemające siły twórcze jej narodu.

Zrozumieć zadania Polskiego Białego Krzyża i popierać je — powinny kobiety należące do organizacji, mających na celu pracę w kraju wewnątrz. One bowiem przez bezpośrednie zetknięcie z rzeczywistością doniosłości tej sprawy powinny wiedzieć, jak wielką ma biorący w niej udział młody ludzki — jego poziom i jakość.

Od tych więc kobiet i organizacji oczekuje Polski Biały Krzyż pomocy i współpracy.

Na widowni międzynarodowej

Widocznie zanosi się znów na wielkie uderzenie interwentów w Hiszpanii na front wojsk wiernych rządowi Walencji, skoro świat obiega od dwóch dni pogłoską, powtarzaną zresztą co pewien czas, że zbliża się już koniec wojny domowej w Hiszpanii i bliskie jest wycofanie ochotników włoskich. Tło tych pogłosek jest następujące: rząd angielski, któremu sytuacja w Hiszpanii ciąży z wielu względów a nie na ostatnim miejscu psuje mu szyki w polityce wewnętrznej, wskutek rosnącej niechęci opozycji do taktyki Wielkiej Brytanii w tej sprawie, przeprowadził ostatnio ostrożną i niezbyt hałaśliwą ankietę co do ewentualnych widoków doprowadzenia do zawieszenia broni w Hiszpanii.

Nikt nie wie dokładnie jak wypadły faktycznie wyniki tej ankiety, jednakże agencja Reutersa ogłasza, że nie należy tracić nadziei co do bliskości zawieszenia broni w celu wycofania ochotników cudzoziemskich, walczących na rozmaitych frontach poboju. Prasa francuska zapewnia na wet, że Mussolini jakoby już zdecydował się na wycofanie z Hiszpanii ochotników włoskich głównie z powodu niezadowole-

nia rodzin tych ochotników. Otóż tej nazbyt już optymistycznej ocenie sytuacji przeciwstawia się wiadomość z Rzymu, że Włochy nie powzięły w tej mierze żadnej decyzji. Pewne wrażenie wywołała też wiadomość, że gen. Franco miał wysłać do Rzymu delegację z hr. Alba na czele, aby skłonić Mussoliniego do zaniechania projektu wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii, gdyż taka decyzja mogłaby zachwiać szansami wojsk powstańców.

Jak sprzeczne i mętne są nieraz informacje dookoła spodziewanego bliskiego rzekomo wycofania ochotników włoskich (i oczywiście niemieckich) z Hiszpanii o tym świadczy fakt, że koła oficjalne angielskie zostały poinformowane, iż delegacja gen. Franco, która udała się z Gibraltaru do Rzymu, zabiegać będzie u Mussoliniego o uzyskanie wydatniejszej pomocy włoskiej, albowiem trudno jest w obecnym układzie sił osiągnąć rozstrzygnięcie na korzyść powstańców.

Koła rządowe angielskie myślą widocznie na serio o pośrednictwie między stronami walczącymi, celem osiągnięcia zawieszenia broni, a obecny względny spo-

kój na frontach hiszpańskich, jest w tej mierze za pomyślny.

To też rząd londyński przesłał ambasadom angielskim w Paryżu, Brukseli i Rzymie, instrukcje wysłane przed zebraniem się Ligi Narodów tamtejszych rządów, co do możliwości udzielenia wspólnej akcji pośretniczej. Wobec tego, że odpowiednie propozycje minister Eden przedstawiłby w czasie piątego pobytu w Genewie w nadchodzącym tygodniu. Tymczasem nowy rząd w Walencji ogłosił stanowczo, że nie idzie o żadne pertraktacje z »rebelantami«. Może to wynika z konieczności utrzymania się z nastrojami mas, które rząd uważa za trudną, ale jednak przyjąć aby rząd Walencji mógł czas dłuższy opierać się gestiom angielskim i francuskim, a także jeżeli sugestie te będą również głośno podkreślane wobec gen. Franco.

Opinia angielska śledzi z wielkim zainteresowaniem przebieg narad konferencji imperialnej. Aczkolwiek obrady te nie utrzymuje się w Londynie przekonanie, że żadne prawie z państw imperium nie chce brać udziału w jakichkolwiek uogólnionych politycznych, czy militarnych uogólnieniach politycznych, czy militarnych, ograniczających się do zobowiązań, kających z paktu Ligi Narodów, które członkami. Dominiony angielskie są odległe od spraw europejskich, aby nie z Anglią podejmowały jakiegokolwiek zobowiązania dla wzmocnienia bezpieczeństwa Europy, szczególnie jeśli chodzi o jakieś paki regionalne.

Szczególnie Kanada, jeśli chodzi o politykę zagraniczną, znajduje się raczej w orbicie Stanów Zjednoczonych, a Anglii, Australia i Nowa Zelandia oczekują sfery swych zainteresowań geograficznych i tylko Afryka Południowa jest współdziałać z Anglią nad utrzymaniem i zabezpieczeniem drogi komunikacyjnej na wschód przez przylądek Dą Nadziei, co wobec niepewności położenia na morzu Śródziemnym stało się obecnie bardzo aktualne. Pod tym względem stało już porozumienie między Anglią a Pretorią, na podstawie którego Unia Południowo-Afrykańska zobowiązuje się podnieść stan liczebny swojej armii do 100 tys. ludzi i zorganizować siły wietrzne obejmujące 75 eskad, złożonych z około 850 samolotów.

Tragiczny zgon pilota kpt. Wawszczaka

TORUŃ, 24.5.—Wczoraj zginął tragiczną śmiercią znany pilot kpt. Ignacy Wawszczak. Przebieg wypadku był następujący: w godzinach popołudniowych kpt. Wawszczak udał się na przejażdżkę po Wiśle kajakiem żaglowym. Wskutek silnego wiatru kajak wyrzucił się a kpt. Wawszczak

utonął. Mimo usilnych poszukiwań zwłok dotychczas nie odnaleziono.

Jak wiadomo, kpt. Wawszczak brał kilkakrotnie udział w zawodach balonowych zdobywając m. in. drugą nagrodę w zawodach o puchar Gordon-Benneta na rok 1935.

Dwie wielkie wystawy w Polsce

Władze centralne rozpatrywały wnioski w sprawie rozpoczęcia prac i stworzenia jednostek, które zajęłyby się organizowaniem 2 wielkich imprez wystawowych w Polsce. Tak więc w roku 1942 odbędzie się w Poznaniu z okazji międzynarodowego kongresu eucharystycznego otwarcie wielkiej wystawy pn. Kultura Polska w okresie 1000 lat. Koszt tej wystawy określa się na 10 do 15 milionów złotych. Będzie to wielka wystawa obliczona na większą skalę, bowiem w samym kongresie weźmie udział jak oblicza się 250

tys. osób. Następnie w roku 1944 spodziewane jest urządzenie w Warszawie Powszechnej Wystawy Krajowej. Wystawa ta będzie kosztowała jak oblicza się prowizorycznie od 50 do 60 milionów zł.

SPRZĘDAM nową maszynę do pisania i nauczę najnowszym systemem pisać na niej za 300 złotych.

Piotrków, ul. Legionów 2.

Minister Poczty i Telegrafów -- Emil Kamiński w Piotrkowie

dnia wczorajszym około godziny 2 m. po południu przyjechał do Piotrkowa minister Poczty i Telegrafów, p. Emil Kamiński. W towarzystwie dyrektora Warszawskiego Okręgu Poczty i Telegrafów p. inż. Nowicza i licznej świty personelu minister przyjechał do Piotrkowa.

Minister Kamiński przyjechał samodzielną, w drugim samochodzie znajdowały się towarzyszące mu osoby. Obie samochody zajęły na dziedzińcu Urzędu Poczty i Telegrafów.

Wojennych gości witał naczelnik Urzędu Poczty i Telegrafów w Piotrkowie p. J. Kamiński, poczym pan minister ze swą uroczystą zwiedzanie biur i urzędów. Luźna ta dała wyniki jak najlepsze. P. Kamiński interesował się żywo pracą Urzędu i Personelu, lustrował wszystkie działy, okazując wielkie zainteresowanie dla posunięć w dziale gospodarczym. Minister udał się następnie na teren miasta, zwiedził ogród i strzelnicę, przy czym szczegółowo wypytawał o prace Polowego Przystosowania Włoskiego, który rozwija się pomyślnie, a następnie zwiedził budynki gospodarcze i świetlicę, wszędzie stwierdzając wielkie porządki, wzorową i godną naśladowania pracę. To też nie szczędził słów uznania w serdecznych słowach podziękowań dla personelu Urzędu, a szczególnie dla naczelnikowi p. J. Babickiemu, wielką gorliwością i owocną pracą, która tak wspaniałe wyniki i może być po prostu wzor.

Minister przyznać trzeba — Urząd Poczty i Telegrafów w Piotrkowie cieszy

się uznaniem nie tylko swych przełożonych ale i najlepszych kół interesantów. Lokal Urzędu wygląda zawsze czysto, schludnie estetycznie, a personel jest zawsze uprzejmy i na wysługi stara się obsłużyć interesantów.

W rozmowie z p. naczelnikiem Babickim p. min. Kamiński oświadczył, że wyniki prac na terenie Urzędu zostały przyjemnie zaskoczony. Wspomniawszy dalej, że Piotrków ma widoki rozwoju i piękny duży teren, na którym obecnie znajduje się ogród, może w przyszłości być wykorzystany stany pod nowe budynki, które zostaną tu wzniesione celem rozszerzenia działalności Urzędu Poczty i Telegrafów w Piotrkowie.

Pan Minister Kamiński z dokonanej lu

stracji był niezmiernie zadowolony, to też dał temu swój wyraz dziękując jeszcze raz p. nacz. Babickiemu.

Po krótkim pobycie w godzinach przed wieczorowych pan minister odjechał wraz z towarzyszącymi mu osobami.

W dniach od 10 do 15 maja r. b. bawiła w Piotrkowie specjalna Komisja Okręgowa Izby Kontroli Państwa z delegatem p. Wincentym Piekarcem na czele.

Komisja ta dokonała szczegółowej kontroli ksiąg i wszystkich istniejących na terenie Urzędu Poczty i Telegrafów w Piotrkowie urzędów. Lustracja wykazała wszędzie wzorowy porządek i ład, za co p. naczelnik otrzymał wyrazy specjalnego uznania i podziękowania.

Plon pierwszej dekady

Pierwsze dziesięć dni ciągnięcia czwartej klasy trzydziestej ósmej Loterii Klasowej dały obfity plon w postaci licznych dużych wygranych.

W okresie tym padły dwie wygrane po 75.000 złotych, na numery 72737 w Przemyślu i 84967 w Łodzi. Właścicielami poszczególnych ćwiartek tych losów byli robotnicy, rzemieślnicy, nauczyciele i urzędnicy.

Po 50.000 złotych wygrało ogółem pięć numerów, mianowicie: 103949, 31656, 39291, 24518 i 17 413.

Jedną z ćwiartek tego ostatniego numeru znajdowała się w posiadaniu p. Pelagii Stodolnej z Działowa, której podobiznę podajemy poniżej.



Z pośród sześciu wygranych po 30.000 złotych wymienimy numer 167310 którego jedną ćwiartkę właścicielką jest p. Władysława Taranówna, pracownica domowa przy ulicy Sienkiewicza 1 m. 26 w Warszawie.



Nowy szpital oddany będzie do użytku 30 lipca r. b.

Lustracja szpitali przez specjalną komisję

W ubiegłą sobotę bawiła w Piotrkowie specjalna komisja do spraw szpitalnictwa. W skład tej komisji wchodził p. dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych p. Dybowski, w zastępstwie wiceministra stryńskiego dr. Babecki i dyrektor Urzędu Lecznictwa Związku Ubezpieczonych dr. Wąsowicz.

Komisja interesowała się ogólnym stanem naszego szpitalnictwa i projekt organizacji szpitali w Piotrkowie całkowicie akceptowała. Dyrekcja Ubezpieczalni Lecznictwa w Piotrkowie została zobowiązana do uruchomienia szpitala w gmachu Ubezpieczalni najpóźniej w dniu 30 lipca.

Termin paprawdę rekordowo krótki ale Dyrekcja Ubezpieczalni dokłada starań i nie szczędzi wysiłków, aby na czas oddać szpital do użytku. Prace bowiem prowadzone są przez całą niemal dobę. Na terenie Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Pierackiego prowadzone są równocześnie inwestycje a m. in. znajduje się obecnie w obrotach budynek gospodarski. W ofiarności tak natury technicznej jak i finansowej, jednakże dzięki użyciu energii i ktyości obecnego dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie p. M. Jakubskiego — trudności te zostały przeła-

mane i prace posuwają się naprzód w amerykańskim tempie.

Dla zorientowania się w całokształcie za-

gadnień szpitalnictwa piotrkowskiego — komisja zwiedziła następnie Szpital Sw. Trójcy i Szpital Żydowski.

Cztery strzały do stryja

W ubiegłą sobotę w godzinach po południowych do komisariatu Policji w Piotrkowie zgłosił się jakiś młody osobnik, który podał się za robotnika, 22-letniego Jana Bogurskiego i oświadczył, że przed paru minutami zamordował swego stryja Ignacego Bogurskiego, strzelając doń 4 razy

z rewolweru i kładąc go trupem na miejsce.

Jak stwierdzono Bogurski zamieszkiwał w domu swego stryja przy ul. Bugajskiej 16 i zażądanie powstało na tle obrachunków za czynsz mieszkaniowy.

Męskie Liceum Pedagogiczne w Piotrkowie

Dowiadujemy się, że Piotrków otrzyma na miejsce zlikwidowanego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego Męskie Liceum Pedagogiczne, które mieścić się będzie w gmachu b. Seminarium.

Bawiący onegdaj w Piotrkowie kurator warszawskiego okręgu szkolnego p. Ambraszewicz na zebraniu dyrektorów szkół średnich i przedszkoli Komitetów Rodzicielskich tych uczelni zakomunikował, że

Liceum Pedagogiczne w Piotrkowie otwarte zostanie z początkiem roku szkolnego 1937-38. W czasie dyskusji z kół rodzicielskich padły pytania, czy nie było by wskazane utworzenie w Piotrkowie Liceum Pedagogicznego Koedukacyjnego. P. Kurator jednak oświadczył, że na razie przynajmniej, takich liceum nie przewidziano.

Wściekłe psy pokąsały 9 osób

W Zdziezszulicach pokąsana została cała rodzina

Ostatnie upały odbiły się ujemnie również na zdrowiu psów, które w szale wścieklizny kasały ludzi.

W tych dniach zaonfowano 9 takich wypadków, z których 2 miały miejsce na terenie Piotrkowa, gdzie pokąsani zostali Czesław Gembicki zamieszkały przy ul. Świerczowskiej oraz Janina Sońta zam. przy ul. Litewskiej 6.

Na terenie wsi Zdziezszulice gm. Bełcha

tówek wściekły pies pokąsał całą rodzinę, składającą się z 7 osób; mianowicie: 58-letniego Juliana Biegańskiego, jego syna Juliana z żoną Stanisławą oraz czworo dzieci: 13-letnią Janinę, 11-letniego Franciszka, 10-letnią Teodorę i 2-letniego Leszka.

Wszystkie wyżej wymienione osoby poddane zostały szczepieniu ochronnym i znajduje się pod obserwacją lekarza.

Ze kapryśną bogini Fortuna obdarza sympatią tych, którzy dochowują jej wiary dowodzi wypadek następujący.

Pan Józef Porwoł, syn rolnika z powiatu rybnickiego na Śląsku Górnym przybył do Warszawy w poszukiwaniu pracy.

Dziesięciohektarowe gospodarstwo nie mogło bowiem wyżywić licznej rodziny, złożonej z rodziców i dziewięciorga dzieci — pięciu córek i czterech synów.

Przybywszy do stolicy p. Porwoł postąpił sobie bardzo odważnie: oto ze swych szczupłych środków, tak szczupłych, że musiał sprzedać ostatnie ubranie, kupił cały los do pierwszej klasy bieżącej loterii.

Z wielkim wysiłkiem zdołał dobrać do czwartej klasy i oto w dziewiątym dniu ciągnięcia na jego los nr: 63475 padła wygrana 10.000 złotych. Czym jest ta suma dla p. Porwoła najlepiej zrozumieją ci, którzy tak jak on nie posiadają stałej pracy i żyć muszą z dorywczych zarobków.

Pan Porwoł zamierza z wygranych pieniędzy spłacić swoje rodzeństwo i objąć gospodarstwo na siebie.

W dniu 31 b. m. odbędzie się losowanie głównej wygranej w wysokości miliona złotych. Przebieg ciągnięcia transmitowany będzie przez radio.

Poza tym w kole pozostały jeszcze wygrane po sto tysięcy, siedemdziesiąt pięć tysięcy, pięćdziesiąt tysięcy złotych oraz wiele innych.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK

stałe zaopatrzone we wszelkie nowości, Piotrków, ul. Piłsudskiego 55,

Smakomity deser lub podwieczorek za 15 gr.--to duże, smaczne ciastko z Zakładu Cukierniczego F. Tenszerta

KALENDARZ DNIA.

WTOREK
25
m a j
1937

Grzegorz pap. Urbana
Słowiański: Borys'awa
Sl. wach 3.31 zach 19.35
Ka. wach. 18.3 zach. 3.16

HISTORIA PODAJE:

995 Zmarł Mieczysław I w Poznaniu
471 Władysław Jagiellończyk królem
czeskim.
1807 Francusko - polski wojska Napole-
ona zdobywają Gdańsk.
1809 Zajęcie Jarosławia przez gen. Róż-
nieckiego.
1841 W Grodnie urodziła się E. Orzesz-
kowa.
1925 W Paryżu zamordowany hetman Pe-
tura.

PRZYSŁOWIA:

Gdy deszcz na św. Urbana
Mały profit z winogrona.

AFORYZMY:

Rannego wstawania i młodego ożenku
nikt jeszcze nie żałował

KTO NIE WIE ZE:

Języka rosyjskiego używa około 100
milionów ludzi na świecie.

WESOŁE DROBIAZGI:

— Brak mi słów dla wyrażenia zachwy-
tu — pomyślał o Rzymie turysta, który
nie umiał po włosku.

HUMOR WIELKICH LUDZI:

Symfonia Haydna w Karlsbadzie.
Jak wiadomo jedną z groteskowych kom-
pozycji muzyki niemieckiego Haydna
jest symfonia w której twórca jej każe
członkom orkiestry kolejno opuszczać swe
pulpity, tak że w końcu pozostaje sam dy-
rygent na podium.

Symfonię tę grano raz w Karlsbadzie.
Kiedy szósty z kolei członek orkiestry o-
puścił swe miejsce, rzekła pewna kuracja
szka do drugiej.

— A jednak to działanie wody Karls-
badzkiej jest zadziwiające.

JAK GIMNAZJUM ZRZESZENIA WITAŁO P. KURATORA

Wspomnienia z przed lat 30

Jak wiadomo w ubiegły piątek przybył
do Piotrkowa kurator warszawskiego o-
kresu szkolnego, p. Ambroziewicz, który
w sobotę i niedzielę wizytował szkoły i or-
ganizacje harcerskie, a w godzinach wie-
czorowych przyjmował delegacje i osoby
zainteresowane szkolnictwem.

M. in. p. Kurator wizytował żeńską Gi-
mnazjum Zrzeszenia Nauczycieli Szkół

Srednich przy ul. Słowackiego 9. W sobo-
tę o godz. 11 przed południem wszystkie
uczennice tej szkoły zgromadziły się w du-
żej sali gimnastycznej, pięknie na ten
dzień przystrojonej w zieleń, kwiaty i fla-
gi narodowe. Na ścianach zawieszono por-
trety sterników navy państwowej i prze-
łożonych szkoły. Uczennice stanęły w szere-
gach pod sztandarami szkolnymi i istnie-

jących przy szkole organizacyi.

Imieniem szkoły p. Kuratora Ambro-
wicz powitała dyrektorka Gimnazjum
Zrzeszenia p. Wanda Grabowska po-
kładając okoliczność, że szkoła ta istnieje
39 lat i niejednokrotnie zmuszoną była
przyjmować władze obce, to też obcy
radość przepełnia serca tak uczennice,
grona nauczycielskiego, kiedy szkol-
skie wizytują przedstawicieli naszych
skich władz szkolnych. Dalej jedna
uczenica VIII klasy wygłosiła krótkie
mówienie powitalne w imieniu mło-
dych gimnazjum stwierdzając, że us-
tęsobotnia była dla tej młodzieży
wzrostem i szacunek dla władz zro-
żę swe ujęcie tej chwili, kiedy mog-
cać przedstawicieli władzy polskiej
bie wielkiego przyjaciela młodzieży
nej, jakim jest p. kurator Ambroziewicz.
Następnie uczennice II klasy wręczyły
kuratorowi wianek róż, po czym
uczennice odśpiewały 3 pieśni o nastro-
ważnym i patriotycznym.

W odpowiedzi p. kurator Ambroziewicz
podkreślił, że szkoła ta nie jest mu-
gdyż przed 30 laty gościł w jej murach
Wspominając te odległe czasy, p. ku-
rator zaznaczył, że w owe czasy prywatne gra-
dziej polskie mogły prowadzić naukę wa-
dla dziewcząt, podczas kiedy chłopcy k-
dowali się w mniej szczęśliwym położeniu
i musieli naukę pobierać w gimnazjach
państwowych rosyjskich.

P. Kurator żywo interesował się
mi organizacyi szkolnych i znajdując
się na terenie szkoły innych organi-
jak harcerstwo, czerwony krzyż i t. p.
mawiając z uczennicami, jak ojców
pytując je o plany na przyszłość co-
rzązą robić po ukończeniu szkoły i t. p.

Następnie p. Kurator zwrócił się do
istniejącą przy Gimnazjum Zrzeszenia
Koedukacyjną szkołę powszechną,
bardzo serdecznie powitany przez kie-
niczke p. Konopacką oraz śpiewem i g-
tami przez działkę całej szkoły. Pan-
tor Ambroziewicz z dobrośliwym wy-
chem ojca głaskał maleństwa po g-
kach i prosił je o deklamacje, czego te-
odmówiły.

Wizytacja dała wszystkim uczestni-
moc podniosłych i nie zatartych w-
ci wrażeń.

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA I PORTRET



z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 22 —
to najmiłsza pamiątka Twego życia

Straż Wiejska jedzie na Kongres

Straż Pożarna powiatu piotrkowskiego
po uprzednim porozumieniu się zarządów
powiatowych Straży Pożarnych i Związku
Młodej Wsi w Piotrkowie, postanowiła
wziąć udział w Kongresie Związku Mło-
dej Wsi, jaki odbędzie się w Warszawie
w dniach 19 i 20 czerwca r. b.

W związku z tym do poszczególnych
straży wystosowany został następujący
okólnik:

«Okresowy Związek Młodej Wsi w
Piotrkowie zwrócił się do Zarządu Od-
działu z propozycją wzięcia udziału człon-
ków straży pożarnych w wielkim kongre-
sie, organizowanym przez Centralny Zwią-
zek Młodej Wsi w Warszawie w dniach
19 i 20 czerwca r. b.

Komunikując o powyższym, Zarząd Od-
działu zwraca się do Zarządów Straży,
by poinformowały swych członków i ze-

chciały ich do wzięcia udziału specjalnie
przez element młodszy, w kongresie. Da-
to im możliwość poznania bliżej naszej
stolicy, jej piękna i zabytków historycz-
nych i t. p.

Koszt wycieczki wynosił zł. 4.70. W
kosztach tych uczestnicy wycieczki otrzy-
mają przejazd do Warszawy i z powrotem,
noclegi i częściowe wyżywienie (zupa,
herbata).

Zgłoszenia przyjmuje Związek Młodej
Wsi w Piotrkowie ul. Sienkiewicza 8 co-
dzienne w godzinach od 8 do 15, gdzie
też udziela się bliższych informacji. Osta-
teczny termin zgłoszeń do dnia 1 czer-
wca r. b.

Wyjazd na wycieczkę w ubraniu cy-
wilnym.

St. Instruktor (—) Miller.
Prezes Zarządu (—) Wł. Fijałkowski.

Roztoczmy większą opiekę nad drzewkami

Nad przydrożnymi rowami widać nagie drzewa

Wyjątkowo suchy i gorący maj, jaki w
tym roku zawił do nas—poza swym u-
rokiem, posiada również i złe strony.
Suchy maj źle wpływa na wszelką roślin-
ność, a już szczególnie cierpią liście
drzew, zwłaszcza młodych, które zjadane
są masowo przez gąsienice.

Nawet w mieście da się to zauważyć,
szczególnie na bocznych ulicach, gdzie
dozorcy nie zlewają nawierzchni wodą.
Np. na ul. Mickiewicza liście drzewek
zjadane są przez liszki, które w olbrzy-
miej ilości rzuciły się na młode listowie.

To samo, ale w znacznie szerszych
granicach, dzieje się na szosach poza
miastem. Tam już w niektórych miejscach
liszki nie mają co objadać, gdyż liście
dawno zostały przez nie zjedzone i obec-
nie sterczą tylko gołe pątyki. Zwłaszcza
na szosie w kierunku Belchatowa gąsie-
nice poczyniły wiele szkód wśród drze-
wek przydrożnych. Niektórzy pasażerowie,
jadący autobusami na tej linii — widząc
tylko gołe konary—podczas postojów wy-
siadają i pasażerów niszcza.

Ale taka doraźna, jednorazowa pomoc

niwiele daje i biedne drzewka narażone
są na dalsze cierpienia.

Urządzane są różne «dni lasu», «dni
sadzenia drzewek» i t. p. Dobrze byłoby,
aby organizatorzy tych uroczystych obrę-
dów wzięli w opiekę i drzewka przydro-
żne. Jeżeli oczyszczenie z liszek drzewin
pociągnęłyby miato za sobą duże wydat-

ki — to może byłoby wskazaniem, aby
działwa szkolna zajęła się trzebieniem
tych szkodników. Przynajmniej w tych
okolicach, gdzie gąsienice najgorzej doku-
czają. Przy tej sposobności dzieci pozna-
łyby szkodliwych pasażerów roślin, a ro-
śliny zyskałyby wiele.

Krwawe wesele we wsi Cieśle

Pokłuty bagnetem wieśniak zmarł

W ubiegłą niedzielę we wsi Cieśle gm.
Ręčno odbywało się wesele, na którym
doszło do krwawej awantury, zakończo-
nej śmiercią jednego z uczestników.

Okolo północy pomiędzy biesiadnikami
wywiązała się sprzeczka, w czasie której
pokłuty został bagnetem mieszkaniec wsi
Ochotniki pow. radomszczańskiego — Jó-
zef Łopusiński, który nazajutrz zmarł na
skutek otrzymanych ran.

Zawiadomiona policja wszczęła docho-
dzenie, w wyniku którego jako sprawców
zabójstwa, zatrzymała Bronisława Dędkę
ze wsi Janów, gm. Ręczna i Jędrzeja Nur-
kowskiego ze wsi Bartodzieje, gm. Ręcz-
no oraz Stefana Orlika i Stanisława Kru-
pę ze wsi Podstole gm. Ręczno.

Wymienionych wyżej osadzono w aresz-
cie do dyspozycji władz sądowo śledczych

Likwidacja strajku

Straż robotników rolnych w majątku
Kluki został zlikwidowany w ubiegłą sobo-
tę tj. 22 bm. Robotnicy otrzymawszy za-
pewnienie administracji majątku, że za-
ległe zarobki otrzymają w dniu 26 bm.—
przystąpili do pracy.

UCZĘ PISAC na maszynie, Piotrków, ul.
Legionów 2.

DO SPRZEDANIA SKLEP

z towarami szklanymi, porcelaną i naczyniami kuchennymi — egzystujący
od 35 lat z wyrobioną klientelą, w śródmieściu Piotrkowa. Informacje w
sklepie Sz. Sztajn, Piotrków, Plac Kościuszki 9.

Osobiste porachunki przy pomocy noża

Mieszkaniec wsi Tomawa gm. Rę-
Józef Dutkiewicz miał osobiste pora-
ki z sąsiadem swoim, Bronisławem B-
chem,

Obaj antagoniści spotkali się w dniu
negdaższym i wszczęli z sobą sprzecz-
kę, którą zamieniła się następnie w bójkę.

W pewnym momencie Dutkiewicz
był nożem i pocał nim kłuc swego prze-
nika, Rannego Palucha przewieziono
stanie ciężkim do szpitala, zaś Dutki-
cza policja zatrzymała ido dyspo-
władz sądowo śledczych

HOTEL Continental

WARSZAWA
Marszałkowska 84, tel. 95844
naprzeciw dworca głównego
obok przystanku tramwajowy i autobusowy

POLECA

POKOJE JEDNO I DWU-
OSOBOWE PO NISKIEJ
CENIE.

14-87

TAKSÓWKA

elegancka
do wynajęcia na bliższe i dalsze tury.

Piotrków, Słowackiego 7., tel. 14-87.

Pijcie najlepsze piwo wyrobu miejscowego

RA Związek Sasiedzki w Rakowie gotuje się do drogi

Przygotowania do Kongresu w pełni

biegły piątek odbyło się zebranie w Sasiedzkiego w Rakowie, po omówieniu spraw, związanych z przygotowaniami do Kongresu Związku Wsi w Warszawie. W zebraniu tym udział wzięli: Kłosa Związku Młodej Wsi, Wsi Dużego, Rakowa Małego, Ja Byków, Z ramienia Powiatowego Młodej Wsi w Piotrkowie wzięli udział instruktor Bolesław Rudziński i urz. Mieczysław Rudzki.

Zebranie zgromadziła młodzież wiejska, która wyjechała do Warszawy na Kongres. Przyjęła z wielkim entuzjazmem, Przewodniczącym Związku Sasiedzkiego w Rakowie przyjął na siebie obowiązek zorganizowania i przygotowania do Kongresu. Wniesienie jego działalności. Omówienie spraw, związanych z Kongresem. Dokonano wyboru władz Związku Młodej Wsi. Do Zarządu wybrano: pp. M. Rudzki jako prezes,

Stefan Kregiel jako wiceprezes i skarbnik raz. Kielbasówna jako sekretarka. Do komisji Rewizyjnej powołano p. Szostkównę, Mazerantównę i Ruszkiewiczą. Odśpiewaniem hymnu Związku Młodej Wsi „Trzawa z żywymi naprzód iść” (Asnyka) zebranie zostało zakończone.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych odbyło się zebranie młodzieży

wymienionych powyżej wsi. Młodzież ta jednomyślnie wypowiedziała się za wzięciem udziału w Kongresie.

Niewątpliwie intensywna działalność Związku Młodej Wsi na terenie powiatu piotrkowskiego przyczyni się do scementowania ruchu młodzieży wiejskiej i przeniesienia go na platformę pracy dla Państwa i Narodu.

OBYWATELE.

W czasie od 30 maja do 10 czerwca 1937 roku odbędzie się doroczny

TYDZIEŃ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

poświęcony zespoleniu wszystkich sił społecznych dla spełnienia swych doniosłych zadań w chwilach katastrof i klęsk żywiołowych.

Oddział P.C.K. w Piotrkowie w myśl idei łączącej wszystkie Oddziały czerwono-krzyżskie na terenie całego Państwa rozpoczyna w dniu 30 maja r.b. obchód oraz wywala całe społeczeństwo do ofiar i zwiększenia szeregu członków Polsk. Czerw. Krzyża.

Komitet Powiatowy Tygodnia P.C.K. w Piotrkowie Tryb.

PROGRAM.

Dnia 30 maja (niedziela)

Godz. 9-10 Nabożeństwo w kościele p. Jezuickim, po nabożeństwie zbiórka Młodej Wsi P.C.K. i drużyn ratowniczych na pl. Kościuszki.

Godz. 10-15 Przemówienie okolicznościowe na placu Kościuszki. Pochód propagandowy drużyn ratowniczych i Kłosa Mł. P.C.K. ulicami miasta. W dniu tym odbędzie się uliczna sprzedaż znaczków P.C.K. i materiałów propagandowych oraz przyjmowanie zapisów na członków P. C. K. przez osoby kwestujące przy stołkach.

Dnia 6 czerwca (niedziela)

Sprzedaż uliczna znaczków P.C.K. i materiałów propagandowych. Przyjmowanie zapisów na członków P.C.K. przez osoby kwestujące i w namiocie wystawionym w ogrodzie Bernardyńskim.

Godz. 12-13 Pokaz gazowy z zastosowaniem ratownictwa przeciwgazowego.

Godz. 15-16 Zabawa na przystani L.M. i K. w Sulejowie — wieczorem dancing.

Wyjazd do Sulejowa kolejką i autobusami.

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA P. C. K.

Prawo do grzechu Wenera

Teatr Krakowski

Warner stworzył w swoim rodzaju arcydzieło. Jest ono niezmiernie oryginalne i może nie ma sobie równych. Bo pomyślmy tylko: acyweśola komedia o podłożu głęboko psychologicznym, przepończona prawdami żywiołowymi, choć wypowiedzianymi „na wesoło”. Przez usta pani Borzeckiej matki Wery Rawiczowej autor wypowiada swe zapatrywania na zdradę małżeńską. Mężowi „muszą” zdradzać swe żony — to jest prawo życiowe prawie bez wyjątku. Tak postępowali nasi dziadkowie ojcowie, my tak postępujemy i w nasze ślady wejdą synowie i wnuki. Od tej zasady nie odstępuje żaden mężczyzna. A żony? Te muszą być pokorne, muszą się godzić z istniejącym stanem rzeczy — trudno! I nie chodzi już o samą zdradę, która jest „mało ważną” lecz o to, by zachować pozory. Czy autor ma rację? Niech Czytelnicy sami na to pytanie odpowiedzą. Warner nie dopuszcza do tragicznych scen, choć awantura wisi na włosku, ujmuje wszystko groteskowo, wierząc i przygotowując powoli słuchacza do finału, który musi być dobry. Andrzej kocha żonę więc znajduje u niej wybaczenie i — powróci stęskniony w jej ramiona, choć zdradzał ją wielokrotnie i — na pewno w przyszłości nie raz jeszcze to uczyni. Autor osiąga podwójny skutek: słuchacz w teatrze formalnie pokłada się ze śmiechu, a po powrocie do domu zastanawia się nad treścią i morałem komedii i dochodzi do wniosku, że naprawdę autor stworzył arcydzieło.

Publiczności było mało — aż wstyd. Czyż można pomyśleć, aby w prawie sześćdziesięciotysięcznym mieście nie znalazło się stu osób pragnących zobaczyć dobrą sztukę? Nawet, gdy upał doskwiera, gdy jest pod koniec miesiąca i gdy boi się zaryzykować. A szczerze żałować mogą ci wszyscy, którzy nie byli w niedzielę w sali im. Kilińskiego. Zespół artystów scen krakowskich pod dyrekcją Rajkowskiego, Kinalskiego, i Orskiego (odróżnić od zespołu Pilarskiego) spisał się znakomicie: gra wszystkich artystów bez wyjątku wspaniała z Hanną Rajkowską w roli Borzeckiej na czele. Może tylko tem po było w niektórych scenach zbyt powolne, ale tę drobną usterkę można łatwo usunąć, gdyż artyści i tak grają bez sflakiera. Ponieważ goście krakowscy nie zrażają się pierwszym niepowodzeniem (rzecz prosta tylko materialnym) i zamierzają częściej do nas zaglądać, przeto podajemy wykonawców: D. Andrzej Rawicz, Józef Kinalski, Wera, jego żon — Teodora Kisling, Pani Borzecka, matka Wery — Hanna Rajkowska, Magdalena, przyjaciółka Wery — Danuta Perlińska, ojciec Andrzej — Tadeusz Rajkowski, Loda Liana, córka Wanda Zychowska, baron Jerzy Bielski, Orski, Kucharka Brze.

Brak ławek w śródmieściu

Ławek w śródmieściu daje się odnotować. Pisaliśmy już na ten temat kilka razy i nawet otrzymaliśmy wyrażenie, że w tym roku ławki zostaną postawione.

dotąd jednak — jeszcze ich nie ma. Ławki śródmieścia skarżą się, że ograbione zaczerniają powietrze np. w okolicy przystanku. Muszą z tego wynikać, gdyż nie ma tam dostatecznej liczby ławek, których dawniej było 12, a teraz jest tylko 7.

W dniu 3 Maja nie ma ławek, a ławki są bodaj jedynymi w Polsce, które mają żadnego oparcia dla zmęczonych przechodźców. Są więc pod tym względem unikatem.

Wobec tego, że ogród kolejowy w rożni zamknięto a w Bernardyńskim ułożono 2 ławki — należałoby przynajmniej w przy cerkiewnym stanie ławek nie zmniejszać.

Wystawa paryska przedłużona do końca 1938 r.?

W parlamencie francuskiego wpłynął projekt postać Jonasa o przedłużeniu Międzynarodowej Wystawy w Paryżu do dnia 31 grudnia 1938 r. Pos. Jonas proponuje zamknąć wystawę na okres od lipca 1937 r. do końca lutego 1938 r. W celu dokonania niezbędnych robót i urządzeń, co przyczyni się także do umiędzianienia większej ilości niezatrudnionych robotników i specjalistów.

Wniosek z innych stron wysuwane są propozycje przedłużenia okresu trwania wystawy Paryskiej na jeden rok.

TO PRAGNIE POZBYĆ SIĘ REUMATYZMU I PODAGRY?

Wierząc, kłując bóle w stawach i członkach, wykrzykiwanie raki i nóg, drgawki, kłucie i kurcze w różnych częściach organizmu, a nawet osłabienie wzroku — oto przejawy skutki cierpienia reumatycznego i podagry, które należy usunąć, inaczej choroba czyni coraz większe postępy.

POLECAMY uzdrawiającą, rozpuszczającą, oczyszczającą pobudzającą przemianę materii KURACJĘ DOMOWĄ. Kuracja ta polega na stosowaniu kunsztownie zdobytego środka z naturalnego źródła leczniczego, które obrotliwa matka-natura stworzyła dla cierpiącej ludzkości.

Napiszcie do mnie natychmiast, a otrzymacie zupełnie darmo i franco pouczającą broszurkę.

PANNONIA — APOTHEKE

Badapest 72, Postfach 83. Abt. 370.

SAMOCHÓD marki «FIAT» 503 odkryty do sprzedania. Piotrków, Piłsudskiego 85. Andrzej Betta. 493

Rozrywki Umysłowe Nr. 10.

Pod redakcją Janusza Jodłowskiego

36. Szarada

ul. «Opal» Nisko n. S. (czł. Kl. Szar.) Z uznaniem jestem dla wszeź kultury, i każdy mi postępek, bardzo imponuje; ciekaw jednak jestem, czy też z Was któryś, twierdzenia moje, jawnie zaneguje?

Mknąc autem prawdziwa, rozkosz to i

rolę jednak uszczupla, naszych *dwój i*

nie zaradzi już temu, opozycja wszelka,

raz słowa obrony i zabiegów mych.

Gdy wiosną słońeczko, przez *wspak dwa*

— *czwarte*,

wkrada się wraz z aromatem, lasów i pól...

jakżeś chętnie natury, nawet i uparte,

użyłby ich... by niejeden, ukość ból...

Gdyby cię zamknęto, nawet i szczerze

by pozabawił wolności i czarów natury

i Trzy rozluźnisz raz — *trzy* pewnie,

by *czwór* wolność się wydostać rozbi-

— *jałbyś mury...*

Całość ujarzmia, co raz więcej ludzi,

kto raz hołdować jej zacznie... *tym samym*

pragnienie coraz większe, za nią się budzi,

nie pomoże argumentacja... *gdy kto contra*

— *gada...*

Uwaga! Za bezbłędne rozwiązanie

powyżej zamieszczonych zadań zostanie

przyznanych *pięć* wartościowych nagród.

Termin nadsyłania rozwiązań pod adre-

sem redakcji «Głosu Trybunalskiego»

dział: Rozrywek Umysłowych, Piotrków,

ul. Legionów 2, upływa z dniem

1 czerwca 1937 r.

KOMUNIKUJEMY. Szan. Szaradziści

że obecnie dział Rozrywek Umysłowych

ukazywać się będzie w każdym wtorko-

wym numerze naszego pisma, a nie jak

dotychczas w niedziele.

Rozwiązanie zagadek R. U. Nr. 4.

Konkurs świąteczny.

12. BILETY WIZYTOWE: «Alleluja» —

1) Architekt 2) Lekarz wojskowy 3) Literat

4) Eksporter 5) Likwidator 6) Urolog 7)

Jurysta 8) Aptekarz.

13. PRZEKŁADANKA: Rozrywki.

14. ŻARCIK: Siano.

15. KRYPTOGRAM: Nieszczęście jak

miłość wiąże ludzi z sobą.

Za dobre rozwiązanie zagadek

nagrody otrzymali:

1) Srebrny monogram: W. Pani Zofia

Paszkiewicz Piotrków, Rycerska 16.

2) Strucla: W. Pan Franciszek Klabisz,

Piotrków, Al. 3-go Maja 14.

3) Elegancki tancerz do zegarka:

W. Pan Henryk Ign. Jakubowski Nisko

n/Sanem.

4) 1/4 kgr. landryn: W. Pan W. Nowicki,

Starachowice.

5) 500 gilz: W. Pan Dobrowolski, Łódź,

Śródmiejska 61.

6) Pakiet nasion buraków egipskich:

W. Pani Zofia Nowicka, Rozprza.

7) Tabliczkę czekolady: W. Pan dr. Ste-

fian Kaliński, Warszawa.

8, 9 i 10) Książki: W. W. P. Hanna

Brandwajnowa, Piotrków, ul. Sieradzka

2. — dr. A. Szancer, Piotrków, ul. Siem-

kiewicz 14. — Józef Zalewski, Radomsko

Odcinek P. K. P.

Nagrody poza Piotrków rozesłane będą

po pocztą. Prosimy o potwierdzenie odbioru

i zwrot kosztów przesyłki (porta pocztowa).

Szaradziści: Zapisujcie się na liście

stałych odbiorców niedzielnych numerów.

Należność po 15 gr. za egzemplarz można

nadsyłać z dołu w znaczkach pocztowych.

Kupon Nr. 10.

„Rozrywki Umysłowe”

w

„GŁOSIE TRYBUNALSKIM”

ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI

OMEGA TISSOT PIERŚCIONKI, BRANZOŁETKI, KOLCZYKI, OBRACZKI ŚLUB.

A. BRANDWAJN PIOTRKÓW SIERADZKA 2.

Patefony i najlepsze igły gramofonowe

Duży wybór płyt gramofonowych

Spustoszenie w Krakowie

Wawóz w Ojcowie zatopiony

Komunikacja telefoniczna i kolejowa przerwana

KRAKÓW, 24.5. Potężna burza z piorunami i opadem gradowym, jaka nadciągnęła wczoraj po południu z nad Śląska, oraz druga, jaka przeszła nad Krakowem i okolicę w godzinach wieczornych wyrządziły w Krakowie i w okolicy olbrzymie spustoszenia.

W Krakowie m. in. piorun uderzył w wieżę Mariacką i spłynął piorunochronem nie wyrządzając szkód. Prócz tego piorun uderzył dwukrotnie w przewody elektryczne, doprowadzając prąd do Krakowa z Jaworzyna, powodując przerwy w dostawie prądu. W wielu miejscach zostały zalane suteryny. Zmobilizowane zostały natychmiast wszystkie oddziały straży pożarnej, które pośpieszyły na zagrożone miejsca, aby uniknąć zalania miasta. Uruchożony został natychmiast t. zw. przepływ burzowy, zabezpieczający miasto przed zalaniem przez wody deszczowe. Szkody w samym Krakowie są b. duże. Największe jednak straty wyrządziła wieczorna burza w okolicach Krakowa.

Skutkiem niezwykle gwałtownego opadu wzbierał potok Prądnik, płynący przez Suloszową, Ojców oraz na terenie województwa krakowskiego przez wieś Pękowice i Zielonki i Prądnik Biały. Wody potoku wzbierały tak silnie, że cały wawóz w Ojcowie został zatopiony i woda dochodziła do wysokości dachów. Urząd pocztowy i posterunek policji państwowej zostały zatopione, zaś komunikacja telefoniczna przerwana. Na wiadomość o katastrofie wojewoda krakowski zarządził pogotowie powodziowe i dyżury w urzędzie wojewódzkim. Wysłano do Ojcowy samochód ciężarowy z łodziami i sprzętem ratunkowym, akcją ratunkową kierował inż. Świerzyński. Akcja spowodowała ciemności nocnych i ulewę była b. uduchniona. Fala powodziowa spłynęła ok. godz. 22 na teren krakowski. Wody zalały gminy Pękowice i Zielonki, gdzie zatopionych zostało około 150 domów. Na miejsce wyjechał natychmiast starosta powiatowy krakowski dr. Wnek i osobiście kierował akcją pomocy przy pomocy plutonu saperów z pontonami. Ludność ewakuowano i pomieszczono częściowo w cegielni w Zielonkach. Pewna ilość mieszkańców schro-

niła się na strychy domów. Około g. 24 przesunęła się powódź do wsi Prądnik Biały pod Krakowem, zatapiając kilka domów. Tu również zorganizowano natychmiastową pomoc.

W czasie akcji ponton z saperami został porwany przez wir i przewrócony. Saperzy wpadli do wody, wypłynęli jednak na ląd. Brakuje jednak dwóch, którzy dotychczas nie zostali odnalezieni. Około godz. 2 wody zaczęły opadać i niebezpieczeństwo minęło.

Szkody są znaczne, szczególnie w polach rolnych spowodowane zniszczenia zasiewów i zamulenia pól i łąk.

Na terenie województwa kieleckiego oprócz rzeki Prądnik wzbierała do nienotowanych dotychczas wyrokości rzeka Szre-

niawa, zalewając miasto Miechów i Słomniki, dekap na żądanie starostwa wysłano na pomoc z Krakowa saperów z pontonami. Również zwrócono się o pomoc z miejscowości Działoszyce, pow. Pinczowskiego, gdzie wystąpiła z brzegów rzeka Nidzica.

Na terenie województwa krakowskiego woda podmyła też kolejowy na linii Chrzanów—Jaworzno w miejscowości Bączyna oraz tor kolejowy pod Zabierzowem, gdzie podjęte zostały natychmiast roboty zmierzające do usunięcia uszkodzenia.

Ruch kolejowy doznał tylko nieznaczne go opóźnienia.

Również uszkodzony jest tor między tu nielem a Siennikami, gdzie nastąpiła przerwa w ruchu.

Wojskowy Zespół Sceniczny Garnizonu Piotrków

W Środę dnia 26 maja 1937 r.

— O —

W sali teatru im. KILIŃSKIEGO

1) **TEATR AMATORSKI**

A cywile komedia w 2 ch aktach

2) **MORYC MA NOS**

Skecz w 1 akcie B. Lakaba.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety w cenie od 0.25 do 1.49 zł. do nabycia w dniu przedstawienia od godz. 6-te wiecz. w kasie teatru. — Dochód przeznaczony na urządzenie świetlicy żołnierskiej

Tow. Piotrkowsko-Sulejowskiiej Kolei Dojazdowej S.A.

LENI ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1 czerwca do 31 sierpnia 1937 r.

Pociągi			STACJE	Pociągi			
3	5	7		2	4	6	8*)
8 ⁴⁵	1 ³⁰	20 ¹⁵	st. Piotrków	7 ⁴⁵	11 ²⁵	19 ⁴⁰	22 ⁴⁵
8 ⁵⁵	1 ³⁵	20 ²¹	prz. Milejówka	7 ⁵⁰	11 ³⁰	19 ⁴⁵	22 ⁵⁰
9 ⁰⁰	1 ⁴⁰	20 ²⁶	" Starostwo	7 ⁵⁵	11 ³⁵	19 ⁵⁰	22 ⁵⁵
9 ¹¹	1 ⁴⁵	20 ³¹	" Bugaj (na żłazie)	7 ⁵⁹	11 ³⁹	19 ⁵⁴	22 ⁵⁹
9 ²⁰	1 ⁵⁵	20 ⁴¹	st. Uszczyn	7 ⁵⁹	11 ⁴¹	19 ⁵⁶	22 ⁵⁹
9 ³⁴	1 ⁵⁹	21 ¹⁴	" Przyglów	8 ⁰⁰	11 ⁴²	19 ⁵⁷	23 ⁰⁰
9 ⁴⁵	1 ⁵⁹	21 ¹⁴	" Sulejów	8 ⁰⁰	11 ⁴²	19 ⁵⁷	23 ⁰⁰
9 ⁵⁰	1 ⁵⁹	21 ¹⁴	prz. Klasztor	8 ⁰⁰	11 ⁴²	19 ⁵⁷	23 ⁰⁰
9 ⁵⁵	1 ⁵⁹	21 ¹⁴	" Tartak	8 ⁰⁵	11 ⁴⁵	19 ⁵⁹	—

UWAGA: *) Pociąg Nr. 8 kursuje tylko w dniach tygodnia 13.6.1937 r.

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ

na linii **PIOTRKÓW-WARSZAWA**

przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawe Maz., Mszczonów i Nadarzyn

Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.40	15.10	19.40
Wolbórz	10.11	12.36	17.16	Nadarzyn	13.16	15.46	20.16
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa M.	13.45	16.15	20.45
Rawe Maz.	11.55	14.25	18.55				

WARSZAWA - PIOTRKÓW

Warszawa	7.00	9.00	15.00	Tomaszów Maz.	10.00	12.00	20.00
Nadarzyn	7.45	9.34	15.34	Wolbórz	10.26	12.26	20.26
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb. M.	10.50	12.50	20.50
Rawe Maz.	8.57	10.57	18.57				

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii:

Piotrków - Wolbórz - Tomaszów

Piotrków Tryb.	14.00	21.00
Wolbórz	14.26	22.06
Tomaszów Maz. M.	14.50	22.30

Tomaszów - Wolbórz - Piotrków

Tomaszów Maz.	8.00	15.20
Wolbórz	8.26	15.46
Piotrków Tryb. M.	8.50	16.10

Najsłynniejszy jasnowidz WOMOUTH

mistrz Międzyn. Instytutu Wiedzy Tajnej uznany jako wszechświatowej sławy fenomen, przy pomocy medium „JANEFY”, które jest nieczymne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawiśniętych kwestiach. Widzi na odległość. Daje możność zżycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada przeszłość i przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medium zestawia pewne wygranej Nry losów, podaje gdzie takowe można nabyć. W 34-ej loterii padło 48 wielkich wygranych, wybranych przez Medium. Podać datę urodzenia, imię i nazwisko i załączyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty portowe załączyć zł. 1. znaczkami pocztowymi. Adres: Kilew, Lubicz 22 m. 2.

CHRONĆCIE ZDROW

OLLA
GUM...

Z NAJLEPSZYCH NAJLEPS

Leczenie żylaków
Choroby skórne i wenery
Dr. med. FAJMA

przyjmuje od 12-2 i od 5-7
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II

STARSZY FELCZER

A. LEWKOW

Piotrków, SŁOWACKIEGO
Wykonuje ohydne i niebezpieczne
przeciw ospale i dyfterii

zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi
felczerstwa u chodzące.

Posiada stale świeże pijawki

ROZKŁAD AUTOBUSOWY

— na linii —

PIOTRKÓW - SULEJÓW

Odchodzą z Piotrkowa o g.g.

6.30 9.30 11.30 14.30 16.30 19.30

Odchodzą Sulejowa o g.g.

7.15 10.10 12.10 15.10 17.10 20.10

ZAKŁAD POGRZEBOWY

STANISŁAWA KRAJ

Piotrków, ul. Piłsudskiego

posiada na składzie:

trumny metalowe, drewniane (dębowe i sosnowe) oraz wieńce.

Karaw

do wynaj

Ceny przystępne

1. OBRZY NAKŁADACZE (dla)

W POTRZEBNI zaraz.

Piotrków, ul. Legionów 2 tel.

DWA POKOJE z kuchnią z wygodnym ogródkiem do wynajęcia Piotrków, ul. wa 10.

POSZUKUJĘ MIESZKANIA 3 pokojowego z wygodami, i piętro w śródmieściu.

Oferty proszę składać w adm. Tryb. dla „S-22”.

DWA MIESZKANIA pięciopokojowe z kuchnią do wynajęcia Piotrków Tryb Al. 3 Maa 10 u do

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA SJONAT „Janina” z lasem 1 morgi we Włodzimierzowie.

Wiadomość w Administracji „G

ZAGINĘŁY: świadectwo małżeńskie, świadectwo obywatelstwa polskiego, świadectwo szkolne Szkoły Powszechnej Tadeusza Kościuszki oraz legitymacja pieczęcią Społecznej w Piotrkowie imię Zygmunta Kuczborskiego, z Piotrkowie przy Alei 3-go Maja Nr. Dokumenty te niniejszym uniemożliwia

DO SPRZEDANIA motocykl „Triumph” (angielski) Wiadomość wackiego 89 w Piotrkowie od godz. 10 do 5 po poł.

ZAGINĄŁ WEKSEL na sumę zł. z wystawienia Piotra Barańskiego, we wsi Chrzanowice, platny 5 sierpnia 1937 roku, — który niniejszym uniemożliwia CH. KLLCZKOW 512.

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej

H.Z. Pacanowski | Syn

Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-64

POLECA:

Papę dachową czarną i białą nie doświadczonej jakości, smole w pierwszorzędnych gatunkach, lepnik, pak i karbolineum.

Fabryka nasza gruntownie przebudowana z zastosowaniem najlepszych ulepszeń i zdobyczy technicznych według najnowszych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy pierwszorzędną jakość papy, i wyrób kalkuluje się nam znacznie taniej w związku z czym:

ceny nasze są konkurencyjne

PROSZKI

Kogutek

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ

SA TYLEK JEDNE

PROSZKI „MIGRENO-NERVOZIN”